

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
 Archiwum Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
 Wojskowej Służby Polki
 87-100 Toruń ul. Podmurze 93, tel. 52 48 55 22 143
 e-mail: fopak@wp.pl; www.zawackie.pl
 NIP: 525 20 127, REGON: 140002736
 KRS 000041892
 Nr r-ku G: 1090 1506 0000 0000 5002 0244



mgr Ignacy
 Seydowczyk

87-200 Wąbrzeźno

Andrzej Bogucki

Wąbrzeźno
 „Sokół” z LIZ-AR
 poza Pom.

†† Bączynski Paweł
 m. zw. okupacyjne Paweł Pomaszewski

M: 773/1490 Pom.

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Bocuryński Paweł

☐: M: 803/1490 pom

Grudniadek 2 w Ł-ATK

I/1. Relacja 12 s. 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację — K 11 s. 1-11

brno 2. 1-8 s.

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

1) bieżąca k 1 s. 1

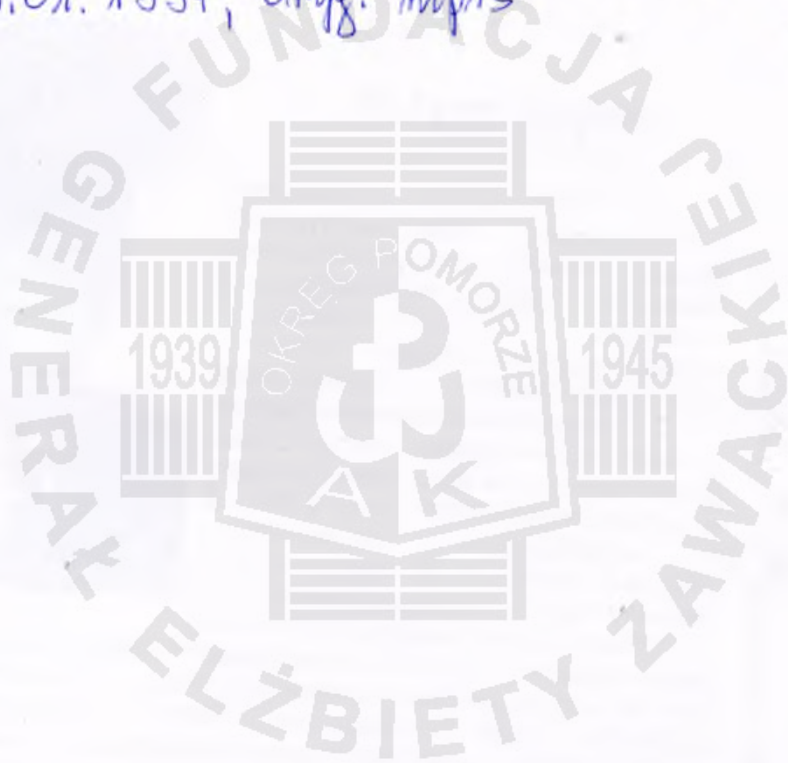
V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2

VI. Fotografie dział ikonografii

1/1. Relacja o Pawle Bączynskim:

1. art. „Dł. Paweł Bączynski”, Sokół Pomorski
nr 1/2 1994, Andrzej Bogucki, kserokopia
mpisu k. 1 s. 1

2. Zarządzenie Dyrekcji Pomorskiej
Zw. Tow. Gimnastycznych „Sokół” w
Polsce w sprawie dł. Pawła Bączynskie-
go z 29.01.1997, oryg. mpis k. 1 s. 2



M-743/1490

Za zgodność z danymi w Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa
Polskiego .



SEKRETARZ
Dzielnicy Pomorskiej
ZTG "SOKÓŁ" w Polsce
mgr Barbara Jastrzębska-Butkowska



Dh Paweł Bączyński
1901-1973

Urodzony 1 lipca 1901 roku w Kościerzynie, jako syn Leonarda i Marii z domu Buczyńskiej. Była to rodzina Kaszubów, której wszyscy członkowie byli sokolami. P. Bączyński był jednym z najwybitniejszych sokolów w historii Sokolstwa Polskiego i wszechstronnym sportowcem.

Do TG "Sokół" wstąpił w 1917 roku w Kościerzynie, gdzie jako sokół w dniu 6 I 1919 roku uczestniczył czynnie w rozbrajaniu "Gruntzchutzu" w Kościerzynie. Brał udział w wojnie przeciw bolszewikom w 1920 roku jako żołnierz 9 kompanii 66 pułku piechoty

WP. Ukończył Seminarium Nauczycielskie. Od 1923 roku pracował jako nauczyciel w Szkołach Powszechnych w Grudziądzu. W 1938 roku ukończył studia i CIWF w Warszawie. W latach 1928-1930 był naczelnikiem III Okegu sokolstwa w Grudziądzu. W latach 1930-1939 był naczelnikiem Dzielnicy Pomorskiej ZTG "Sokół" i jednocześnie członkiem zarządu głównego ZTG "Sokół". W 1938-1939 był z-cą naczelnika i pełnił funkcję p.o. naczelnika ZTG "Sokół" w Polsce. Był współzałożycielem i działaczem Pomorskich Okręgowych Związków: Pływackiego, L.A., Bokserskiego. Działacz Polskiego Związku Zachodniego. Udzielał się w KM-WFiPW. Całe życie był bezpartyjny. Należał do Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych. Jako kapitan rezerwy walczył w kampanii wrześniowej w 1939 r. W czasie wojny ukrywał się w Generalnej Guberni, gdzie został żołnierzem Armii Krajowej w okolicach Siedlec. Po wojnie osiedlił się w Wąbrzeźnie, gdzie pracował jako nauczyciel. Działał w organizacjach sportowych. W czasach stalinowskich uwięziony przez Urząd Bezpieczeństwa. Działał w konspiracji Sokolów Pomorskich. Organizował m.in. masowe pokazy gimnastyki Sokolów. Zmarł 28 V 1973 r. w Wąbrzeźnie, pochowany na starym cmentarzu.

(A.B)

[Andrzej Bogucki]



20297
L.dz. 197/19/97

DZIELNICA POMORSKA Związku Towarzystw Gimnastycznych "Sokół" w Polsce

Sekretariat:

ul. Klimka Bachledy 2 m. 20
85-792 Bydgoszcz - Fordon
Polska - Poland,
tel. 0.52 - 437642

Bydgoszcz - Fordon, dn. 29 stycznia 1997 r

DZIELNICA POMORSKA
Związku Towarzystw Gimnastycznych
"SOKÓŁ" w Polsce
ul. Klimka Bachledy 2 m. 20
85-792 BYDGOSZCZ-FORDON
Tel. 437-642

Fundacja Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej, ul. Wielkie Garbary 2,
87-100 Toruń

Z a ś w i a d c z e n i e

W oparciu o dokumentację Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa Polskiego stwierdzam i zaświadczam, że dh Paweł Bączyński, kpt. rez. i mjr ZWZ-AK, ur. 1 lipca 1901 r. w Kościerzynie, nauczyciel w Grudziądzu, był w latach 1930-1939 naczelnikiem Dzielnic Pomorskiej ZTG, "Sokół" w Polsce. Przed 1939 r. przeszkolony do zadań specjalnych. Szkolił przyszłe kadry konspiracji jeszcze przed 1 września 1939 r. W 1937 r. wchodził w skład delegacji sokołów, która złożyła wizytę Marszałkowi Rydzowi Śmigłemu. W dniach 4 - 22 lipca 1939 r. przeszedł w Warszawie kurs informacyjno-szkoleniowy. Zmobilizowany 23 sierpnia 1939 r., obejmuje dowództwo 8 kompanii 65 pułku piechoty. Bierze czynny udział w kampanii wrześniowej 1939 r. W bitwie o Kutno-Łowicz zostaje w dniu 14 września ciężko ranny. 4 lutego 1940 r. jeszcze nie wyleczony zbiegł ze szpitala w Sochaczewie. Dalej leczył się w szpitalu PCK w Warszawie, przez płk. med. Zygmunta Gilewicza. Pracował jako robotnik w Przedsiębiorstwie Tramwajowym w Warszawie. Wstąpił w szeregi ZWZ-AK. Współpracował z Okręgiem Pomorze AK, min. poprzez Kingę Zalewską. Brał czynny udział w akcjach dywersyjnych. Prowadził tajne nauczanie w Warszawie, Skorczu pow. Siedlce, Bocheniu pow. Łowicz. Jako żołnierz ZWZ-AK brał udział w walkach w okolicach Siedlec. W ZWZ-AK otrzymał awans na stopień majora. Po wojnie osiedlił się w Wąbrzeźnie, gdzie pracował jako nauczyciel. Uwięziony i szykanowany przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa. Zmarł w Wąbrzeźnie 28.05.1973 roku.

Zróżdła :

1. Relacja nr 25, Andrzeja Bączyńskiego/bratanka/, z dn. 17.12.1988 r.
2. Relacje nr 48, Józefy Bączyńskiej/żony-wdowy/, z dn. 27.10.1989 r.
3. Maciej Deręgowski, Życie i działalność Pawła Bączyńskiego, praca magisterska napisana w 1973 r. na AWF w Warszawie.
4. Sokół Pomorski, 1/2/1994, s. 5.



Sekretarz Generalny
Związku Towarzystw Gimnastycznych
"SOKÓŁ" w Polsce
Andrzej Bączyński

II. Materiały uzupełniające relacje: Bączyniński Paweł:

1. Kserokopia zdj. grupowego, Innowodnik Gimnastyczny "Sokół" nr 10/1937 k. 1 s. 1
2. Kserokopia zdj. rodzinowego (na wozie) k. 1 s. 2
3. Kserokopie zdj. postawowego Józefa Bączynińskiego i Pawła Bączynińskiego, k. 1 s. 3
4. A. Bogucki, biogram Pawła Bączynińskiego - projekt do SBK P z aud. poprac. k. 2 s. 4-5
5. A. Bogucki, biogram Pawła Bączynińskiego, [w:] Słownik biograficzny konspiracyjii pomorskiej 1939-1945, Wyd. JAPAK, Tom 1 1997, z. 3, s. 31-32, kserokop. k. 1 s. 6
6. Wydawnictwo pl. "Pływalnia" im. Pawła Bączynińskiego (brochure ilustrowana) (s. 8) k. 2 s. 7-8
7. art. A. Dzięgielewskiej, Wąbrowska pływalnia..., "Nowości" z 3. 11. 2006 (Album 2006) kserokop. k. 1 s. 9
8. art. Ignacego Kyzdorzyska, To był raptus..., "Nowości" z 18. 11. 2006 (Album rodzinny) k. 2 s. 10-11

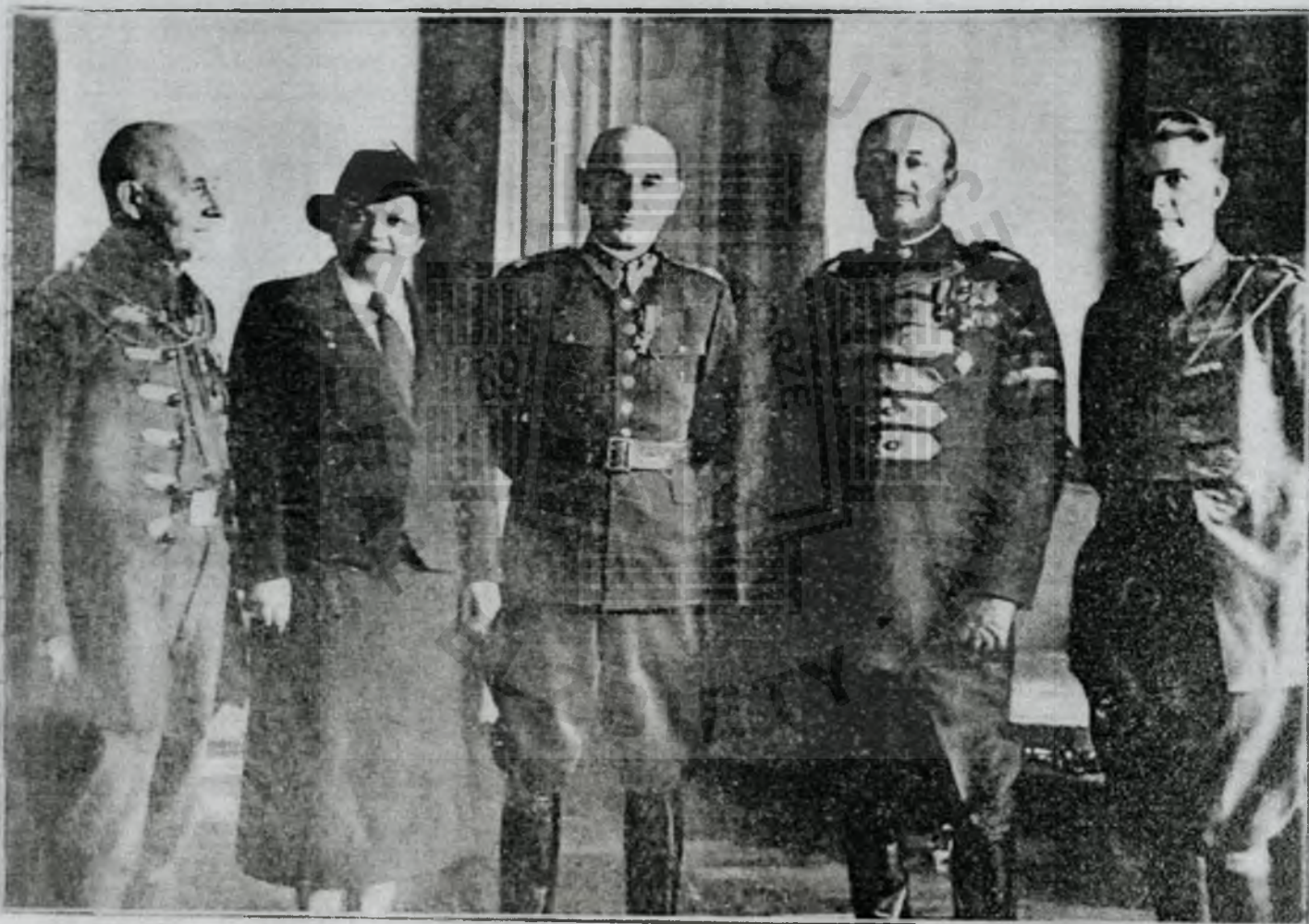
PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

SOKÓŁ

ROK LIV

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 1937 R.

Nr. 10



Stoją od lewej: Dh. M. Maksyś, Dhna Marja Korpanty, p. Marszałek
Smigły-Rydz, dh Prezes Arciszewski, dh P. Bączuński.

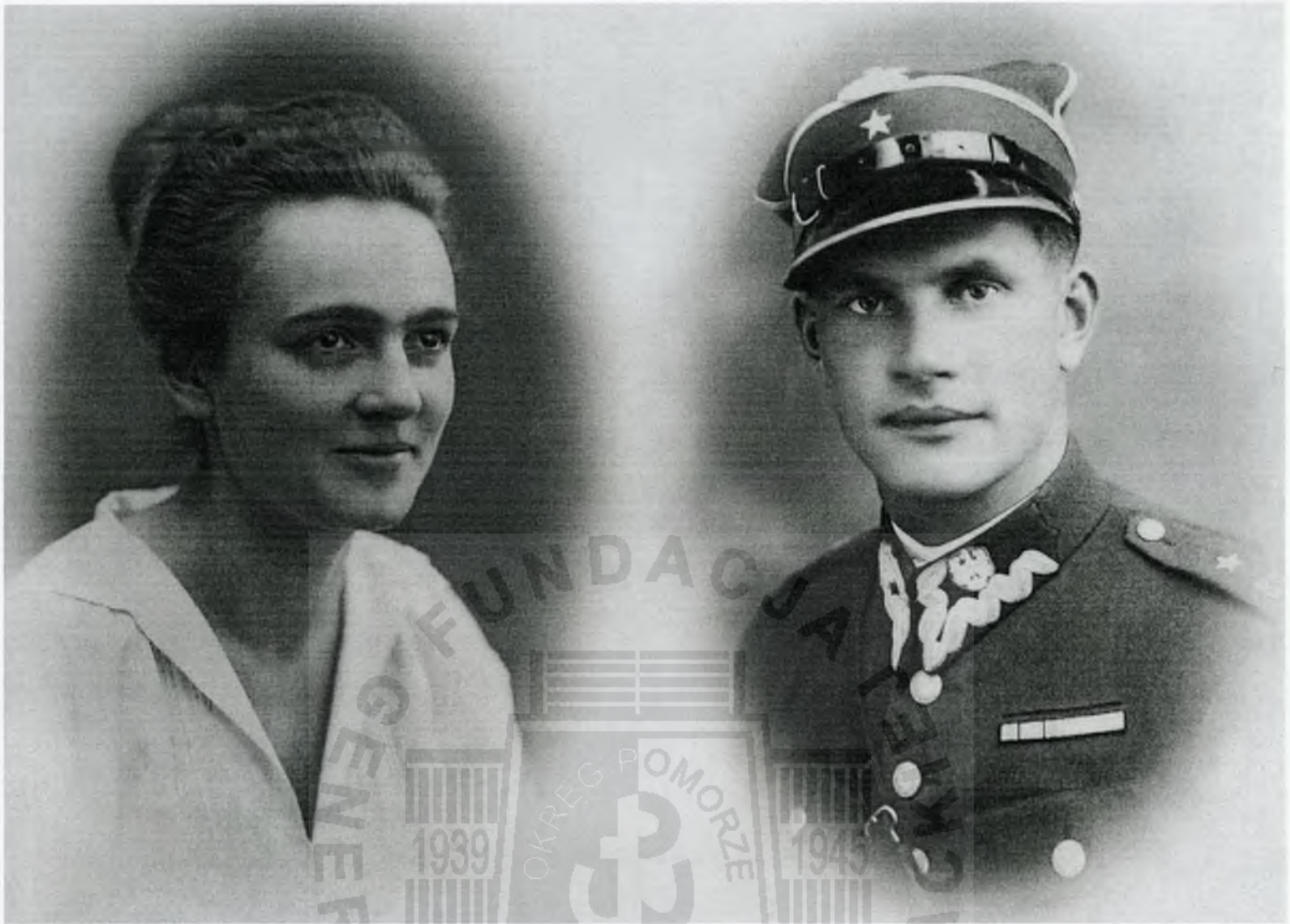
mel asiet p. Ygnacy Gaydoszyk 28.



AK
 ELŻBIETY

okno okupacji
 jako Tomaszewski Paweł
 Kds

Przekazet p. Tomasz Gajdoszyski
 Kds



Jozefa Boguszyńska

Paweł Boguszyński

ELŻBIETY ZAWA

prekasał p. Ignacy Gajdoszyk

nauczyciel Działalność Polityczna ZTG „Sokół” w Polsce
BĄCZYŃSKI PAWEŁ /1901 - 1973/, żołnierz Insp. ZWZ AK, Grudziądz,
Siedlce. 4

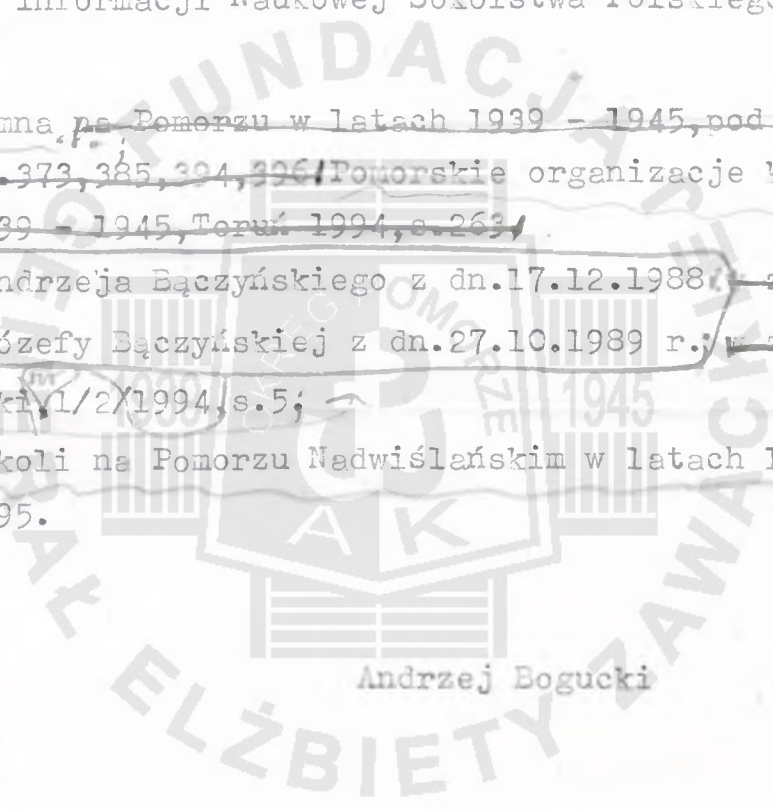
- 2 -

Urodził się 1.07.1901 w Kościerzynie, jako syn Leonarda i Marii z domu Buczyńskiej. Była to rodzina Kaszubów, której wszyscy członkowie należeli do „Sokoła”. Paweł Bączyński do TG „Sokół” wstąpił w 1917 r. w Kościerzynie, kiedy to w szeregach tego gniazda w dn. 6.01.1919 r. uczestniczył czynnie w rozbrajaniu Gren^Zschutzu. Brał udział ~~w~~ w wyprawie kijowskiej przeciw bolszewikom w 1920 r., jako żołnierz 9 kompanii 66 pułku piechoty Wojska Polskiego. Ukończył Seminarium Nauczycielskie. Od 1923 r. pracował jako nauczyciel w Szkołach Powszechnych w Grudziądzu. W 1938 r. ukończył studia w CIWF w Warszawie. W latach 1930 - 1939 był naczelnikiem Dzielnicy Pomorskiej ZTG „Sokół” w Polsce. Współzałożyciel i działacz Pomorskich Okręgowych Związków: *Delki (Sokolnicki)* Pływackiego, *komitetu* L. A., Bokserskiego. Działal w Polskim Związku Zachodnim. Udzielał się w ~~WFiPW~~ WFiPW w Grudziądzu. Całe życie był bezpartyjny. Należał do Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych. W stopniu kapitana rezerwy walczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Objął dowództwo 8 kompanii 65 pułku piechoty. W bitwie Kutno - Łowicz, został ciężko ranny. W 1940 r. nawiązał kontakt z Inspektoratem ZWZ Grudziądz, gdzie współpracował m.in. z Kingą Zalewską ps., „Inka”. Paweł Bączyński ~~poszukiwany~~ *poszukiwany* przez gestapo ~~musiał~~ ~~zbiec~~ ~~do GG~~ do Warszawy, gdzie się ukrywał i pracował jako robotnik w przedsiębiorstwie tramwajowym. Zaprzysiężony w ZWZ-^{zobliżony}AK w Siedlcach. Po zorganizowaniu tajnego szkolnictwa *nauczyciel* pracował jako nauczyciel w Warszawie, *nauczyciel* Skorczu pow. Siedlce, Dochaniu pow. Łowicz. Jako żołnierz ZWZ-^{nauczyciel}AK brał udział w walkach zbrojnych w okolicach Siedlec. W ZWZ AK został mianowany na stopień majora. *Był żonaty* Zawarł związek małżeński z Józefą Filarską. *z żoną* Przyjął wraz z żoną, *na utrzymanie i wychował* dzieci (Janusza i Ewę), *dwie piersieroty wojenne, dzieci* poległego w obronie Warszawy porucznika rezerwy Feliksa Morkowskiego, *dał mu swoje wykształcenie* ~~wychowankowie ukończyli~~

później studia. W 1945 r. osiedlił się z rodziną w Wąbrzeźnie, gdzie pracował w zawodzie nauczyciela wychowania fizycznego, ^{pracował} działał społecznie z młodzieżą szkolną. W ~~194~~ ^{latach} 1945 - 1948 ^{był} radny ^{Powiatowej Rady Narodowej} PRL w Wąbrzeźnie.

Aresztowany i uwięziony przez UB w Bydgoszczy za działalność w konspiracyjnych strukturach poakowskich i sokolich na Pomorzu. Do końca życia działał w strukturach kadrowych konspiracji Sokółów Pomorskich. Organizował z młodzieżą szkolną masowe pokazy gimnastyki sokolej. W 1963 r. ukończył AWF w Warszawie. Zmarł 28 maja 1973 r. w Wąbrzeźnie, gdzie został pochowany na starym cmentarzu.

- ~~AK~~ Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa Polskiego Bydgoszcz - Fordon;
- ~~W~~alka podziemna ~~na~~ Pomorzu w latach 1939 - 1945, pod red. J. Szylinga, Toruń 1990, s. 373, 385, 394, 396; Pomorskie organizacje konspiracyjne. - - ; /poza AK/ 1939 - 1945, Toruń 1994, s. 263;
- Relacja 25 Andrzeja Bączyńskiego z dn. 17.12.1988; ~~zbiórach GINSP;~~
- Relacja 48 Józefy Bączyńskiej z dn. 27.10.1989 r.; ~~w zbiorach GINSP.~~
- Sokół Pomorski, 1/2/1994, s. 5;
- A. Bogucki, Sokoli na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1939 - 1988, Bydgoszcz 1995.



Andrzej Bogucki



Handwritten notes: ... 1945 ...

Bączyński Paweł (1901–1973) naczelnik Dzielnicy Pomorskiej ZTG „Sokół”, żołnierz Insp. ZWZ-AK Grudziądz, Siedlce.

Urodzony 1 VII 1901 r. w Kościerzynie; syn Leonarda i Marii z d. Buczyńskiej. Była to rodzina Kaszubów, której wszyscy członkowie należeli do „Sokoła”. Paweł Bączyński wstąpił do TG „Sokół” w 1917 r. w Kościerzynie. W szeregach tego gniazda w dn. 6 VI 1919 r. uczestniczył czynnie w rozbrojeniu Grenzschutzu. Brał udział w wyprawie kijowskiej przeciw bolszewikom w 1920 r. jako żołnierz 9 kompanii 66 pp Wojska Polskiego. Ukończył Seminarium Nauczycielskie. Od 1923 r. pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych w Grudziądzu. W 1938 r. ukończył studium



w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie. W latach 1930–1939 był naczelnikiem Dzielnicy Pomorskiej ZTG „Sokół” w Polsce. Był współzałożycielem i działaczem Pomorskich Okręgowych Związków: Lekkiej Atletyki i Bokserskiego. Działał w Polskim Związku Zachodnim. Udzielał się w Komitecie

*Stou. biograf. konsp. pomorskiej 1939-1945, 31
pod red. Ławackiej E., Toponi 1997, ca. 3*

Miejskim WFiPW w Grudziądzu. Należał do Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych.

W stopniu kapitana rezerwy walczył w kampanii wrześniowej 1939 r., objąwszy dowództwo 8 kompanii 65 pp. W bitwie Kutno-Łowicz został ciężko ranny.

W 1940 r. nawiązał kontakt z Insp. ZWZ Grudziądz, gdzie współpracował m.in. z Kingą Zalewską ps. „Inka”. Poszukiwany przez gestapo zbiegł do Warszawy, gdzie ukrywał się i pracował jako robotnik w przedsiębiorstwie tramwajowym. Zaprzysiężony w ZWZ-AK w Siedlcach (brak danych o przydziale służbowym). Pracował jako nauczyciel tajnego nauczania najpierw w Warszawie, następnie w Skorczu, pow. Siedlce i Bochanin, pow. Łowicz. Jako żołnierz ZWZ-AK brał udział w walkach z Niemcami w okolicach Siedlec. W ZWZ-AK otrzymał stopień majora. W 1945 r. osiedlił się z rodziną w Wąbrzeźnie, gdzie był nauczycielem wychowania fizycznego, pracował społecznie z młodzieżą szkolną. W latach 1945–1948 był radnym Powiatowej Rady Narodowej w Wąbrzeźnie. Aresztowany i uwięziony przez UB w Bydgoszczy za działalność w konspiracyjnych strukturach poakowskich i sokolich na Pomorzu. Po zwolnieniu do końca życia działał w strukturach kadrowych konspiracji sokolów pomorskich. Organizował z młodzieżą szkolną masowe pokazy gimnastyki sokolej. W 1963 r. ukończył Akademię WF w Warszawie.

Zmarł 28 V 1973 r. w Wąbrzeźnie, gdzie został pochowany na starym cmentarzu.

Żonaty z Józefą Filarską, z którą wychował dwoje dzieci (Janusza i Ewę) — sieroty po poległym w obronie Warszawy por. rez. Feliksie Morkowskim, dając im wyższe wykształcenie.

Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa Polskiego Bydgoszcz-Fordon; rel. 25 Bączyńskiego Andrzeja z dn. 17 XII 1988 r., rel. 48 Bączyńskiej Józefy z dn. 27 X 1989 r.; Bogucki A., *Paweł Bączyński, Sokół Pomorski* 1994, nr 1/2, s. 5; Tenże, *Sokoli na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1939–1988*, Bydgoszcz 1995; *Pom. org. konsp. poza AK...; Walka podziemna...*

Andrzej Bogucki



PŁYWAŁNIA MIEJSKA

im. Pawła Bączyńskiego



Paweł Bączyński

❖ 01.07.1901

† 28.05.1973

Kościierzyna

Wąbrzeźno



Życie i działalność Pawła Bączyńskiego



Paweł Bączyński urodził się 1 lipca 1901 r. w Kościerzynie na ziemi kaszubskiej. Był synem mistrza bednarskiego Leonarda i Marii z Buczyńskich, wielkich polskich patriotów. Wszyscy byli członkami Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.



Zdjęcie P. Bączyńskiego - „Sokoła” - październik 1937

Paweł Bączyński był jednym z najwybitniejszych działaczy w historii sokolstwa polskiego i wszechstronnym sportowcem oraz wychowawcą młodego pokolenia.

prof. dr hab. P. Ygnacy
Sajdakowski

Mając 16 lat, wstępuje do „Sokoła”, aby na terenie zaboru pruskiego bronić polskości. 6 stycznia 1919 r., wraz ze swym ojcem, bierze udział w rozbrajaniu dwóch kompanii Grenzschutzu w Koszyczynie. W 1920 r. bierze udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Podczas obrony Brześcia nad Bugiem zostaje ranny. Fakty te nobilitują go jako żołnierza a następnie oficera Wojska Polskiego.

Przed wojną kończy seminarium nauczycielskie i Centralny Instytut Wychowania Fizycznego. Otrzymuje kwalifikacje do nauczania w szkołach średnich i rozpoczyna pracę w Państwowej Szkole Budowy Maszyn w Grudziądzu. Tam też aktywnie uczestniczy, jako naczelnik „Sokoła” i radny miejski, w działalności na rzecz wychowania młodzieży w duchu patriotycznym. Za swe przekonania zostaje przeniesiony do jednoklasowej szkoły powszechnej w Moszczynowie (powiat Łuniniec). Jednak, pod naciskiem opinii publicznej mieszkańców Pomorza, uchylono to krzywdzące dla niego przeniesienie służbowe. W latach 1930–1939 jest wiceprezesa Pomorskiego Okręgu Związku Pływackiego.

Paweł Bączyński napisał i obronił pracę magisterską na temat „Zarys pływania na Pomorzu w latach 1920–1939”.

Pełniąc obowiązki naczelnika „Sokoła”, w październiku 1937 roku wraz z delegacją sokolstwa polskiego z Ameryki Północnej, zostaje przyjęty przez ówczesnego marszałka Polski Edwarda Śmigłego Ry-

Delegacja Sokolstwa Polskiego u Marszałka Śmigłego-Rydza

Dnia 11 b. m. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację Sokolstwa Polskiego w składzie prezesa Związku płk. Arciszewskiego, wiceprezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce Półn. Marii Korpany, wiceprezesa Związku inż. Makajstę i naczelnika Związku P. Bączyńskiego.

Delegacja wręczyła P. Marszałkowi pamiątkowy, z węgla wykuty znaczek złotowy ostatnio odfity Sokolstwa w Katowicach, którego P. Marszałek był protektorem, p. Marię Korpany wręczyła Mu adres sokolstwa polskiego w Ameryce oraz czek na przeszło 1.000 dolarów, jako pierwszą ratę daru tamtejszych dzieci sokolich na F. O. N.

Pan Marszałek interesował się żywo sprzawami Sokolstwa Polskiego w kraju i na emigracji.

dza. Zmobilizowany 23 sierpnia 1939 r. uczestniczy w kampanii wrześniowej. W stopniu kapitana rezerwy dowodzi 8 kompanią 65 pułku piechoty w bitwie pod Kutnem. 14 września 1939 r. zostaje ciężko



Bączyński - wojna - Skórzec pow. siedlecki (w tej chacie mieszkali): Józefa Filariska - żona P. Bączyńskiego, P. Bączyński (na furmance). Tu pracowali konspiracyjnie w latach 1941–1945



Foto z okazji 10. M. Sokół, Długo Lego Pomorski, s. Marszałki Śmigły-Rydz, ob. przez Arciszewski, ob. P. Bączyński

ranny. Jeszcze niewyleczony dokonuje brawurowej ucieczki ze szpitala polowego w Sochaczewie do Warszawy. Już w tym czasie Pawła Bączyńskiego poszukuje gestapo. Dalszym jego leczeniem, w szpitalu PCK w Warszawie, zajęł się osobiście płk. dr med. Zygmunt Gilewicz (późniejszy generał), były dyrektor Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. Przyjaciele, a wśród nich księża, pomagają Pawłowi Bączyńskiemu wyrobić nową tożsamość, podając jako miejsce Jego urodzenia Brzeżany w okręgu lwowskim. Przyjmuje wówczas nazwisko Tomaszewski. Mając nowe dokumenty, podejmuje pracę jako robotnik w Miejskim Przedsiębiorstwie Tramwajowym w Warszawie. Rozpoczął też działalność konspiracyjną. Początkowo w szeregach Związku Walki Zbrojnej, przekształconego później w Armię Krajową. W konspiracji prowadzi tajne nauczanie w powiatach Siedlce i Łowicz, organizuje wykup lekarstw w aptekach „tylko dla Niemców”, rozpuszczenia, z następującego radiowego, wieści frontowe itp. Za udział w walce z okupantem niemieckim otrzymuje stopień majora.

Po powrocie z tułaczki wojennej i po przesłuchaniu przez UB po-



Paweł Bączyński składa meldunek dyrektorowi szkoły M. Melkowskemu przed meczem hokejowym - lata „60-te”

dejmuje początkowo pracę nauczyciela w Szkole Podstawowej nr 1, a od 1 września 1947 r., aż do śmierci jest nauczycielem wychowania fizycznego w obecnym Zespole Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie. Szkoła ta mieszcząca się przy ulicy Królowej Jadwigi 6 nosiła różne nazwy m.in.: Państwowe Gimnazjum i Liceum Mechaniczne, Zasadnicza Szkoła Metalowa, Zasadnicza Szkoła Metalowo-Drzewna, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum Chemiczno-Mechaniczne. Obecna nazwa to Zespół Szkół Zawodowych.

We wszystkich wymienionych placówkach oświatowych pracował Paweł Bączyński wnosząc wiele nowości dydaktyczno-wychowawczych. Szczególnie należy podkreślić Jego wkład w rozwój bazy dydaktyczno-wychowawczej na odcinku rozwoju kultury fizycznej i sportu. Domeną w tym był rozwój bazy dla uprawiania sportów wodnych i zimowych. Jego dziełem był odbudowany i rozbudowany ośrodek sportów wodnych na Podzamczu oraz boisko międzyszkolne przy ulicy Matejki, na którym obecnie znajduje się sala gimnastyczna i pływalnia miejska wraz ze strzeżonym całodobowo parkingiem.

Każdego roku w porze zimowej budował ślizgawkę na boisku przy



ul. Matejki i lodowisko przy ulicy Królowej Jadwigi. Lodowisko to było na ówczesne czasy wizytówką Wąbrzeźna z wysokimi bandami i przepisywym oświetleniem. Na lodowisku tym rozgrywano mecze hokejowe, prowadzono lekcje w-f, a w niedziele i święta Paweł Bączyński uczył jazdy figurowej i szybkiej oraz tańca na lodzie. Robił to bez wynagrodzenia.

Paweł Bączyński- patriota, żołnierz AK, nauczyciel, wszechstronny sportowiec, działacz „Sokoła”, a przede wszystkim sprawiedliwy i uczciwy człowiek, całkowicie oddany młodzieży, której bezpieczeństwo i dobro stawiał zawsze na pierwszym miejscu, dla której pracował z prawdziwą pasją, odnosząc w tej pracy wybitne sukcesy, zmarł 28 maja 1973 r. Spoczywa na starym cmentarzu w Wąbrzeźnie.

Obecne władze Wąbrzeźna, doceniając pracę i działalność Pawła Bączyńskiego, postanowiły, na wniosek Ignacego Izydorczyka, nadać uchwałą numer XLI/294/06 Rady Miejskiej z dnia 20.09.2006 r. Pływalni Miejskiej w Wąbrzeźnie imię **PAWŁA BĄCZYŃSKIEGO**.

Komitet organizacyjny pragnie wyrazić serdeczne podziękowanie za dużą pomoc i poparcie tej inicjatywy Radzie Miejskiej w Wąbrzeźnie oraz Panu Bogdanowi Koszucie Burmistrzowi Wąbrzeźna.

*Opracował
Ignacy Izydorczyk
ul. Staszica 4
87-200 Wąbrzeźno
tel 056 6881417*



Grób Pawła i Józefy Bączyńskich

PLYWALNIA MIEJSKA

Oddana do użytku w październiku 2005 roku Pływalnia Miejska w Wąbrzeźnie to obecnie jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w województwie kujawsko-pomorskim. Po wielu zmianach, wprowadzonych przez inwestora w końcowej fazie wykonawstwa, obiekt spełnia wszelkie wymagania stawiane przez Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Polski Związek Pływacki dla krytych pływalni. Szczególnie na uwagę zasługuje tu od nowa zaprojektowana i wykonana od podstaw nowoczesna stacja uzdatniania wody basenowej, oparta na technologii ziemi okrzemkowej z nowatorskim, po raz pierwszy zastosowanym w Polsce, węglem aktywnym.

W skład kompleksu wchodzi niecka sportowa o wymiarach 25x12,5 m, niecka rekreacyjna 12,5x6,5 m oraz zjeżdżalnia wodna o długości 50 m. Przy

pływalni funkcjonuje również stale modernizowana pełnowymiarowa hala sportowa 42x24m wraz z salką gimnastyczną 12x12 m.

W obiekcie funkcjonuje także sucha sauna oraz kawiarnia-bar na ok. 40 miejsc.



Ofertę uzupełnia jedyny w Wąbrzeźnie monitorowany całodobowy parking strzeżony dla samochodów osobowych.

Obiekt jednorazowo może przyjąć 90 osób, dla których zapewniono pięć nocnych wózków wyposażonych w przebieralnię oraz ciągów sanitarno – natryskowych. Pływalnia spełnia także wszelkie wymagania związane z obsługą klientów niepełnosprawnych.

Cały kompleks sportowy, w dni powszednie w godzinach od 8.00 do 15.30 służy jako baza do realizacji zajęć wychowania fizycznego dla dzieci i młodzieży wąbrzeskich szkół.

Od godz. 15.30 do 22.00 obiekt obsługuje klientów indywidualnych. W soboty, niedziele oraz w okresie ferii i wakacji szkolnych pływalnia przyjmuje klientów indywidualnych od godz. 8.00 do 22.00.

Bogatą ofertę kompleksu uzupełnia możliwość uczestnictwa w następujących formach rekreacji ruchowej:

- szkółki nauki pływania dla dzieci,
- szkółki nauki pływania dla dorosłych,
- rehabilitacja wodna,
- korekcja wad postawy,
- aerobik wodny,
- ćwiczenia w wodzie dla kobiet w ciąży.

Należy również wspomnieć, że w chwili oddania obiektu do użytku znalazło w nim zatrudnienie ponad 30 bezrobotnych z Wąbrzeźna.

Za Komitet Organizacyjny
Przewodniczący

Ryszard Polanski
Ryszard Polanski

Wąbrzeźno; dn. 20 września 2006r.



Pływalnia Miejska



GODZINY OTWARCIA PŁYWALNI MIEJSKIEJ W WĄBRZEŹNIE:

| | |
|--------------|---------------|
| PONIEDZIAŁEK | 15.30 – 22.00 |
| WTOREK | 8.00 – 22.00 |
| ŚRODA | NIECZYNNA |
| CZWARTEK | 15.30 – 22.00 |
| PIĄTEK | 15.30 – 22.00 |
| SOBOTA | 8.00 – 22.00 |
| NIEDZIELA | 8.00 – 22.00 |

CENNIK

W dni powszednie, od poniedziałku do piątku, ceny biletów na basen:

- dorośli: 7,00 zł/h
- dzieci i młodzież 4,00 zł/h

W soboty, niedziele i święta, ceny biletów:

- dorośli: 8,00 zł/h
- dzieci i młodzież 5,00 zł/h

KARNETY IMIENNE

- dorośli: 25,00 zł
(5h) miesięcznie
- dzieci i młodzież 15,00 zł
(5h) miesięcznie

Karnety do nabycia na terenie pływalni. Cena związana z wejściami grupowymi (minimum 15 osób) wymaga negocjacji z kierownikiem. Opłata za pierwszą godzinę naliczana i pobierana jest z góry. Przy wejściu ewentualna dopłata.

Pływalnia Miejska ul. Matejki 2a
tel. 056 687 30 36

e-mail: plywalniamiejska@wp.pl
<http://plywalniawabrzezno.w.infaria.pl/>

Wąbrzeska pływalnia już nie jest bezimienna

Wąbrzeska pływalnia już nie jest bezimienna

Anna Dziegielewska

Pływalnia Miejska w Wąbrzeźnie ma już swojego patrona - został nim Paweł Bączyński, wąbrzeski sportowiec, opiekun młodzieży oraz najwybitniejszy działacz sokolstwa polskiego.

Jrozczystość nadania imienia pływalni odbyła się 26 października. Ceremonia rozpoczęła się o 9.30 mszą świętą w intencji Józefa Pawła Bączyńskiego w Kościele parafialnym p.w. Matki Bożej Królowej Polski. Kolejnym punktem programu było odsłonięcie pamiątkowej tablicy, która zawieszona została w budynku pływalni. Następnie goście przystąpili do zwiedzania pływalni.

Godny naśladowania

O godz. 12 rozpoczęła się w Wąbrzeskim Domu Kultury sesja popularno naukowa poświęcona postaci Pawła Bączyńskiego. Minutą ciszą dla uczczenia patrona rozpoczął ją Ryszard Polański - przewodniczący Komitetu Organizacyjnego. Wspominał on czasy, kiedy był uczniem Szkoły Metalowej, w której Paweł Bączyński pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego. Następnie głos zabrał burmistrz miasta Bogdan Koszuta



Fot. Anna Dziegielewska

Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonał burmistrz Bogdan Koszuta i bratanek Pawła Bączyńskiego - Andrzej Bączyński. Dziekan dekanatu ks. Kazimierz Śmigiecki wraz z ks. prałatem Stanisławem Kardaszem poświęcili ją.

wyrażając w swej przemowie zadowolenie z faktu, iż patronem wąbrzeskiej pływalni został człowiek tak wyjątkowy i godny naśladowania. Zaprosił on również przybyłych gości do wysłuchania przygotowanych referatów oraz poprosił człon-

ków komitetu honorowego - Renatę Buczkowską, Ryszarda Polańskiego i Dariusza Langowskiego o złożenie kwiatów i zapalenie zniczy na grobie Józefa i Pawła Bączyńskich, który znajduje się na Starym Cmentarzu.

Jako pierwszy do przedstawienia przygotowanego referatu przystąpił Ignacy Izydorczyk. Wspominał on okres 17 lat, kiedy to pracował wraz z Pawłem Bączyńskim w szkole, która obecnie nosi nazwę Zespół Szkół Zawodowych. Następnie kilka słów

o patronie przytoczył Maciej Deręgowski, autor pracy magisterskiej o Pawle Bączyńskim. W zastępstwie Janusza Morkowskiego - syna Pawła Bączyńskiego, który z powodów zdrowotnych nie mógł przybyć na uroczystość, przygotowany przez niego referat, mówiący o trudach życia bohatera, odczytał Andrzej Bączyński. Podziękowania dla przybyłych gości w imieniu Janusza Morkowskiego złożył Bolesław Kubasik.

Wiersze i scenki

Głos zabrał również emerytowany dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Jan Sobolewski oraz prezes Towarzystwa Sportowego Sokół Andrzej Bogucki. Ryszard Polański uroczystie zakończył sesję, podziękował uczestnikom i zaprosił na część artystyczną w wykonaniu Aleksandra Markowskiego z Częstochowy i uczniów wąbrzeskich szkół.

Uczennice Liceum Ogólnokształcącego Alicja Glowacki i Marika Matuszewska wyrecytowały wiersz Marii Konopnickiej, Małgorzata Osip przedstawiła dzieło Adama Mickiewicza. Alicja Matuszewska - uczennica SP2 odegrała scenę zatytułowaną „Lekcja języka polskiego”. Program artystyczny był punktem końcowym obchody nadania Pływalni Miejskiej w Wąbrzeźnie imienia Pawła Bączyńskiego.

To był raptus, ale z sercem dla młodzieży

Wspomnienia. Paweł Bączyński - miłośnik sportu i żołnierz. Niemal do końca życia uczył wychowania fizycznego.

Jestem szczęśliwy - napisał nasz Czytelnik. - Udało mi się doprowadzić do nadania pływalni w Wąbrzeźnie imienia Pawła Bączyńskiego. Mojego przyjaciela.

Był żołnierzem, oficerem Armii Krajowej. Jako młody chłopak rozbrajał kompanie „Grentzchutu” w pierwszej wojnie światowej. Od młodych lat działał w towarzystwie gimnastycznym Sokół, a dwa lata przed wojną przewodził tej organizacji na całą Polskę. Jeszcze przed wojną w Państwowej Szkole Budowlanej w Grudziądzu prowadził lekcje z „wychowania fizycznego i zajęć celowych”. Po wojnie, niemal do swojej śmierci uczył wuefu w szkole żeglarskiej w Wąbrzeźnie. Jego pasją było pływanie, kajakerstwo i sporty zimowe.

W 1947 roku Paweł Bączyński wraz z żoną Józefą zaopiekowali się, łącząc na wychowanie i wykształcenie, siedemnaścioletnim wówczas Januszem Morkowskim i młodszą od niego o pięć lat Ewą, dziećmi jego przyjaciela, sędziego Feliksa Morkowskiego, który zginął w pierwszych dniach kampanii wrześniowej. Ewa ukończyła Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu, ze specjalnością urządzania zieleni miejskiej. Do dzisiaj mieszka w Warszawie. Janusz był fizykiem po politechnice wrocławskiej. W 1956 roku przedostał się na Zachód i osiadł na stałe w Szwajcarii. Przez wiele lat był kustoszem polskiego muzeum w Rapperswil. Stan zdrowia nie pozwolił wychowancom Pawła na przyjazd do Wąbrzeźna na uroczystość nadania pływalni jego imienia.

następnie w szkołę zawodową - w pierwszych miesiącach po wojnie zbudowali nie wiadomo z czego, bez jakichkolwiek dotacji, międzyszkolną boisko. Po latach na tym miejscu wzniesiono krytą pływalnię, nazwaną imieniem Pawła. W baraku przemieszonym ze Szkoły Podstawowej nr 1 urządził prowizoryczną salę gimnastyczną.

Paweł Bączyński był inicjatorem urzędzenia pływalni na Jeziorze Zamkowym. W 1948 roku wydzieliłno tutaj 50-metrowy basen, otoczony pomostem. Postawiono skocznnię z trampoliną, wyremontowano stare szatnie, a barak przemienił się w przystań żeglarską. Jak wspomina liczący dziś 91 lat ówczesny dyrektor szkoły, pan Jan Sobolewski, młodzieżowa flota składała się z czterech łodzi, dwóch żaglówek i 12 kajaków. Paweł zawsze marzył o stworzeniu na Podzamczu ośrodka rekreacyjno-sportowego z basenem, polem namiotowym, restauracją, kortami tenisowymi.

Dyscyplina przede wszystkim

Przy pierwszym spotkaniu robił wrażenia człowieka gruboskórnego, łatwo tracącego nerwy, czasem krzyżącego. Jego atletyczna postawa, donośny głos i przewrażliwienie na punkcie porządku budziły respekt. Przy bliższym poznaniu okazywał się osobą bardzo czułą, wyrozumiałą, skora do pomocy. Umiał się przyznać i przeprosić za swoje uniesienie.

Jeden z jego uczniów Bolesław Kubiak, wspomina sprawdzian z jazdy szybkiej na lodzie. Większość uczniów miała lżywy „hokejówki” z butami,

O czwartej nad ranem ogłaszał pobudkę i plynęliśmy do Starych Jabłonek. Po takich forsownych regatach chłopakom odchodziła ochota na rozrabianie. Na brzegu czekał już woźny szkolny - pan Władysław Waliszewski, prawa ręka Pawła przy organizowaniu obozów - z garnkiem pełnym grochówki. Wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach ani Paweł, ani ja nie odnaleźlibyśmy się w szkole, gdzie jest tak mało poważania dla nauczycieli, a warunki dyktują uczniowie.

Ucieczka ze szpitala

Długo by można opowiadać o jego wojennych losach. Jako kapitan rezerwy został zmobilizowany w sierpniu 1939 roku i dowodził 8 kompanią w rodzimym 66 Pułku Piechoty. 14 września podczas bitwy pod Kutnem został ciężko zraniony w pachwinie, udo i łydkę. W czasie transportu z pola walki ponownie został ostrzelany i zraniony w tę samą nogę. Zginął pomagający mu sanitariusz. W piwnicach szpitala w Sochaczewie odnalazł go dr Wróblewski i bez znieczulenia w ostatniej chwili przeprowadził niezbędną operację, bo już wdawała się gangrena.

W lutym 1940 roku Paweł uciekł z niemieckiego szpitala w Sochaczewie. Mimo niezaleczonych ran, cudem przedostał się do Warszawy. Obawiając się aresztowania jako nacelnik przedwojennego Sokola, przy pomocy przyjaciół wyrobił nowe papiery. Zapuścił wasy, przyjął nazwisko Tomaszewski, a żeby uwiarygodnić swoją nową tożsamość, pracował jako robotnik w warszawskich tram-



OK 1925



1937

PRELUDNIKI GIMNASTYCZNY SOKÓŁ

WARSZAWA, WYSTAWA W 1937 R.

Paweł w sportowym stroju. Jego pasją było pływanie, kajakerstwo i sporty zimowe.

Strona tytułowa „Sokoła” ze zdjęciem z wizyty u marszałka Smigłego-Rydzia. Paweł pierwszy z prawej.



1932

Józefa i Paweł Bączyńscy w latach młodości. Pobrali się znacznie później, mając po 43 lata.

Długie narzeczeństwo

Paweł znał Józefę od wielu lat, ale jego trudna sytuacja finansowa, a potem wojna wpłynęły na przełożenie decyzji o ślubie. Po wczesnej śmierci swojego ojca musiał zapewnić byt matce i licznemu rodzeństwu: czterem siostronom i dwóm braciom. Jednego z nich, Leona, także znalazłem. Świetnie pływał i Paweł zapraszał go na obozy z młodzieżą.

Paweł Bączyński był przede wszystkim moim przyjaciелеm. Znałem się siedemnaście lat w czasie pracy w Zespole Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie. Był moim opiekunem i przewodnikiem, kiedy w 1956 roku jako nauczyciel przedmiotów zawodowych rozpoczynałem nauczycielską drogę. Wraz z młodzieżą - przede wszystkim uczniami Państwowego Liceum i Gimnazjum Mechanicznego w Wąbrzeźnie, przekształconego

ale nie wszystkich było stać na taki sprzęt. Jeździli na łyżwach przykręconych „żabkami” do zwykłych butów. Dokonując podsumowania zawodów, Paweł prawie nic nie mówił o najlepszych wynikach, ale o tych „cierpiętnikach”, którzy dali z siebie wszystko, aby ukończyć bieg na tych bylejakich łyżwach. Dawał im wszystkim ocenę bardzo dobrą, ale potem prowadził do swojego kantorka i każdemu wręczał prawdziwe hokejówki z butami oraz kij hokejowy. Zdobył je tylko sobie wiadomym sposobem.

Jeszcze po wojnie utrzymywał koncepty z Sokolstwem z całego świata, a oni przysyłali mu różne dary, którymi obdzielał najbardziej potrzebujących. W 1950 roku podopieczni Pawła zdobyli pierwsze miejsce w Polsce za masową naukę łyżwiarstwa.

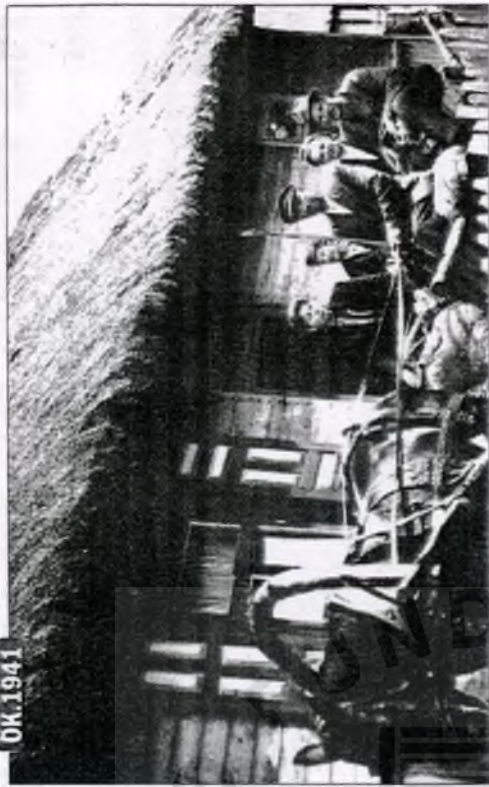
Latem zabierał chłopaków na żeńskie obozy na Mazurach. Ja też z nim jeździłem. Pamiętam, jak potrafił zdyscyplinować towarzystwo.

wajach. W Grudziądzu, gdzie mieszkał przed wojną, zorganizowano nawet jego sfingowany pogrzeb, żeby gestapo przestało się nim interesować. Później w Siedlcach wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, przekształconego w AK, organizował tajne nauczanie wraz z narzeczoną, Józefą Filarską. Pobrali się w 1944 roku.

Paweł ani jednego dnia nie był na emeryturze. Pracował w szkole mając 71 lat. Tutaj dopadł go wylew, częściowo sparaliżował. Najgorsze dla niego było to, że nie mógł mówić. Po trzynastu miesiącach walki musiał się poddać chorobie. Zmarł w maju 1973 roku. Jego żona dożyła 91 lat. Oboje spoczywają na starym cmentarzu w Wąbrzeźnie. O Pawle, moim drodziu, przypomniała piękna kryta pływalnia, nazwana jego imieniem.

Rodzinne zdjęcia dzięki uprzejmości pani Ewy Morkowskiej, przybrajnej córki Pawła Bączyńskiego.

Ignacy Izydorczyk



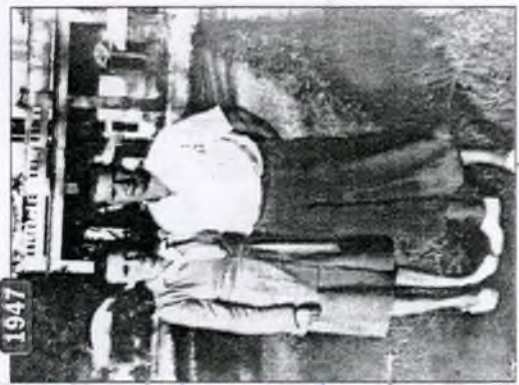
Sorzec, powiat siedlecki. W tej chacie ukrywali się i prowadzili tajne nauczanie przyszliz małżonkowie Józefa i Paweł Bączyński (jadą z tyłu na furmance).



To ja. Jestem szczęśliwy, że udało się zachować pamięć o Pawle.



Paweł na obozie z młodzieżą



Paweł z żoną na wypoczynku w Uście

IV/1. Korespondencja bieżąca: Bazzyński
Paweł

1. Listo Tomajki do Andrzeja Bogu-
ckiego, z 23.12.1996, w sprawie przystania
informacji o działalności konspiracyjnej
Pawła Bazzyńskiego, mpis kop. li. 1 s. 1



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Toruń dnia 23.12.961996r

L Dz. 15861A196

Szan. Pan
Andrzej Bogucki

85-792 Bydgoszcz - Fordon

Szanowny Panie !

Prosimy uprzejmie o podanie nam informacji o działalności
w konspiracji A K Pana Bączyńskiego Pawła ur.1.07.1901
w Kościerzynie .

z poważaniem

Dokumentalista

.....
mgr Michał Ojczyk

Ti. N.: 773/1490 Pom.

Wąbrzeźno

Bazcymski Paweł

V. Karty informacyjne
K. A. K.



++ Bażyński Paweł

1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH
GRONOWO

zob:

kontakt

Mgr **IGNACY IZYDORCZYK**
DYREKTOR - EMERYT

Adres prywatny:

87-200 Wąbrzeźno

telefony:

stacjonarny -
komórkowy -

art. artykułów o P.B.

leg. 107

2

ZWZ-FK
Smuckriegel

BĄCZYŃSKI Saweł

ps "Sobót"

Urodz. 1. VII. 1901 r. w Dąbsku.

Nawetnik, Dzielniak, Dłuski, ZTG "Sobót",
żołnier. Sup. ZWZ-FK Smuckriegel, Sielc.

Zob. Stawicki, Biogr. Dłuski, Dou t. 3, s. 31

Fundacja Archiwum Poln. FK
Joni, 1997 r.

Wen/2002 v



M-773/1490

poza Pom. - Grunziqdz .. (Sokol)

Bączynski Paweł

im. H. Bogacki Bydgoszcz

Bazyński Paweł

